

KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. 27 Lutego.
11 Marca.

Rok 1861.

N^o 66.

Jutro, Św. Grzegorza Papieża.

OD REDAKCJI KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Z dniem 1szym Kwietnia rozpoczynamy kwartał IIgi roku 1861.

Raczą Łaskawi Prenumeratorowie zamieszkali na prowincji, dla uniknienia wszelkiej zwłoki w odbiorze pierwszych numerów *Kurjera*, w następnym kwartale, poczynić weczesne na właściwych Urzędach i Stacjach Pocztowych zapisy.

Cena prenumeraty *Kurjera*, pozostaje ta sama, jaka była od początku założenia tego pisma:

W *Warszawie*, rocznie, rs. 4 kop: 80 (czyli złp: 32); półrocznie, rs. 2 kop: 40 (czyli złp: 16); kwartalnie, rs. 1 kop: 20 (czyli złp: 8). Z roznoszeniem do domów, po 5 kop: (czyli gr: 10) więcej na miesiąc.

Prenumerować można w Redakcji *Kurjera* i w Kantorach tegoż pisma.

W Królestwie zaś i w Cesarstwie, prenumerata wynosi: rocznie, rs. 6 kop: 60 (czyli złp: 44); półrocznie, rs. 3 kop: 30 (czyli złp: 22); kwartalnie rs. 1 kop: 65 (czyli złp: 11).

Prenumeratorowie życzący odbierać *Kurjera* w oddzielnych kopertach, pod swoim adresem, tak w Królestwie jako i Cesarstwie, dopłacą na koperty rs. 1, na kwartał, i wówczas z żądaniem swoim zechcą się zgłosić listownie do *Pocztowej Expedycji Gazet w Warszawie*, lub do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, przesyłając na prenumeratę: rocznie, rs. 10 kop: 60; półroczną, rs. 5 k. 30; kwartalną, rs. 2 k. 65.

Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, uwolniony od służby na własne żądanie: Kommissarz Policji Wydziału Indagacyjnego w Zarządzie Ober Poliemajstra m. Warszawy, Assesor Kolleg: Józef *Dobronoki*, z prawem noszenia mundura do Urzędu tego przywiązano.

Jutro, jako w smutną rocznicę skonu ś. p. Franciszki z Bernardów *Mann*, odbędzie się w Kościele Ś. Krzyża, o godz: 9tej rano, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostały Mąż z Córka, Famiję, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Jutro o godz: 10tej z rana, odbędzie się w Kościele XX. *Kapucynów*, Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Heleny *Sommer*; na które, Rodzice zmarłej, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

Jutro o godzinie 8mej z rana, jako w 12tą rocznicę śmierci, odprawione zostanie w Kościele XX. *Augustjanów*, Nabożeństwo żałobne, za spójność duszy ś. p. Katarzyny Tekli z Grabiszewskich, 1go ślubu *Deputowskiej*, 2go *Gołkowskiej*, Wdowy po Poborecy Kassy Ptu Lubelskiego; na które, pozostali: Syn, Synowa i Wnuki, zapraszają.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Ludwika *Jablono-wskiego*, dla nieprzewidzianych okoliczności, nie jutro, lecz pojutrze, to jest dnia 13 b. m. o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Bernardynów* odbędzie się.

JW. Jenerał-Major Świty JEGO CESARSKIEJ MO-SCI *Gecewicz*, powrócił z Petersburga.

Wczoraj w dalszym ciągu zebranych po Kościołach kwest, złożono na ręce Redaktora *Kurjera Warszawa*: Hrabina Adamowa *Krasińska*, z Kościoła XX. *Bernardynów* rs. 110 k. 65, przyczem 3 pierścionki i para kolczyków. Z Orsétich Pani *Zabłocka*, Karmeli: na Lesznie, rs. 103 k. 81; oraz czerpaczek srebrny i pierścionelek. Hrabina Hortensja *Matachowska*, w Kościele PP. *Kanoniczek* rs. 38 kop: 25; Senatorowa *Zacharkiewiczowa*, XX. *Franciszkanów* rs. 50 k. 7/2; nadto dwa pierścionki jeden od młodej Pani *enki A. J.*, a drugi złoty z r. 1812. JW. *Kicka* z *Deotymą* (Jadwigą Łuszczewską) i Józefą *Prusięką*, rs. 172 kop: 52 1/2, przytem obrączka srebrna z roku 1846, i pierścień złoty z chryzoprazem. Z miasta Łowicza, z kwesty w Kościele rubli srebrem 191 kop: 30. Pani *Kwiatkowska*, Karmelici na Krak: Przedmieściu rubli srebr: 100. Oprócz tego nadesłano dodatkowo: do kwesty Pani *Kuczwowej* w Reformatów, od S. rs. 3. Nadto złożono w Redakcji od J. B. rs. 1 od B. O. rs. 5, od M. K. k. 15, i krzyżyk złoty; od Marynki, Broni, Czesia, Stefci, rs. 1, i jeszcze od Czesia k. 15, od A. S. rs. 1; od biedaka kop: 15, od S. M. chorego rs. 3; od C. D. R. P. z Leszna rs. 1; od P. *Goldstejna*, zebrane w Kantorze Głównym Loterji, przy wypłacie wygranych rs. 6. Dodatek z Kościoła na cmentarzu Św. Krzyżkim rs. 1 k. 57. Kwoty powyższe składają się u głównego Kassjera Komitetu W. J. *Piotrowskiego*.

W dalszym zaś ciągu tychże ofiar, odesłano wprost do tegoż Kassjera zebrane w czasie kwesty onegdajszej w Kościele Ewangelicko-Angburskim, przez Panie: *Ludwikę Górską* i *Alexandrę Karasowską* zł. 469 (rs. 70 kop: 35). *Strasburgerowę* zł. 549 (rs. 82 kop: 35). Pułkownikowę *Lux* zł. 331 gr. 10 (rs. 49 k. 70), i pierścionelek złoty; nadto od osoby która nie była w Kościele rs. 1. Od Pani *Leopoldowej Kronenberg* z Kościoła Św. *Karola Boromeusza* rs. 178 k. 78, i pierścionelek z trzema turkusami. Od Hrabiny z Chodkiewiczów *Kossakowskiej* z *Xiężniczka* *Idalja Czetwertynska*, zł. 1671 gr. 21 (rs. 251 k. 75 1/2), oraz jedną obrączkę ślubną, jeden pierścionelek z turkusem, jeden pierścionelek z krzyżem z granatów. Wczoraj także nadesłano do Redakcji pióro ozdobne od P. B., i sitko do herbaty wraz z czerpaczką srebrną jako drogie pamiątki od biednej wdowy M. M. z *Kalisza*.

Złożono w Redakcji *Kurjera Warsz.* dla rannych: Od Pani H. *Hin...*, dwie łyżki srebrne z XII stulecia, znalezione w 1856 r. w Gub: *Płockiej*; od A. K., spilka koralowa; od pięciorga rodzeństwa kubek srebrny jako pamiątkę chrztu po zmarłej siostrzyczce *Joani*; od W. S., kubek srebrny; od dwóch siostr kubek srebrny z cyfrą K. C.; od wdowy dar stanowiący najdroższą jej pamiątkę, również kubeczek srebrny; od lg: *Musiakowskiego*, kubeczek srebrny; od ucznia klasy 3ej Gim: *Real*: małego D. 12 lat liczącego, najdroższą pamiątkę Chrztu, to jest łyżka, nóż i widelec srebrne; od Emilji G, pierścionelek złoty z emaljowaną różyczką; od Ap: *Hab*., kolczy-

ki i pierścionek z emalją; od T. N., kuferczyk z przyrządem całym do szycia; bezimiennie kwiaty z cyframi połączonych; od małej Juleczki K, własna jej robotkę i pierścionek, zaś od jej matki w dodatku do tego dukat 25-złotowy, który wcielono do ogólnych funduszy w gotowiznie, znajdujących się u Kassjera W. J. *Piotrowskiego*, od Xaw: S. łyżeczkę srebrną i termometr szklany *Reaumura*; od B. T., repetier złoty; od Zofji B, broszka z brylancikami; od biednej Pol: pierścionek; a od biednej służącej *Józefy*, wizerunek CHRYSTUSA PANA; od E. B. brelok złoty od zegarka. Przedmioty takowe są w Redakcji *Kurjera* dla spieniężenia.

Zarząd Żegluga Parowej.—W myśl § 12go kontraktu Współki Żegluga Parowej pod firmą (Andrzej Hrabia *Zamoyski i Współka*) z d. 6 (18) Lutego 1854 r., w d. 21 Lutego (5 Marca) r. b. o godz. 1szej z południa, w sali posiedzeń Zarządu Żegluga Parowej, w obec Wspólników i zaproszonych do atutowania posiadaczów obowiązków tejże spółki, pod prezydencją Augusta Hrabiego *Zamoyskiego*, odbyło się sprawdzenie i zniszczenie wykupionych i wycofanych z obiegu kuponów od tychże obowiązków za rok 1859; poczem przystąpiono do losowania 7go z kolei obowiązków serii 1szej, a 4go obowiązków serii 11ej, mających się wykupić i wycofać z obiegu, w ciągu roku 1861, z funduszu za rok 1860, na amortyzację przeznaczonego: a) Obowiązków serii 1szej za sumę rsr. 21,000; b) Obowiązków serii 11giej za sumę rsr. 4,000, razem za rsr. 25,000. Że zaś § 10 kontraktu Współki z d. 6 (18) Lutego 1854 r., wycofanie z obiegu obowiązków, czy to przez losowanie, czy wprost przez wykupno, pozostawił uznaniu Głównego Administratora Współki, na mocy więc tego prawa, na poczet mających się wylosować w r. b. obowiązków, wykupione zostały w ciągu roku 1860 przez Zarząd Żegluga Parowej i wycofane z obiegu: a) Obligaci serii 1szej w ilości sztuk 22 po rs. 750 za Nrami: 78, 121, 151, 158, 159, 160, 161, 163, 213, 227, 228, 230, 231, 254, 278, 279, 280, 303, 304, 305, 312, 321, za rsr. 16,500; b) Obowiązków serii 11giej po rsr. 300 sztuk 9, za Nrami: 50, 55, 58, 61, 66, 70, 75, 80, 84; po rsr. 200, sztuk 5, za Nrami: 11, 12, 13, 14, 15, i po rsr. 150, sztuk 2, za Nrami: 1 i 54, razem za rsr. 4,000, czyli w ogóle za rsr. 20,500. Pozostało więc jeszcze do wylosowania w dniu 21 Lutego (5 Marca) r. b., obowiązków serii 1szej, za sumę rsr. 4,500. Po sprawdzeniu zatem tych wykupionych i wycofanych z obiegu obowiązków serii 1szej i 11giej, w obec zebranych na posiedzeniu, wylosowano następujące obowiązków serii 1szej po rsr. 750. N° 13, 18, 179, 245, 259 i 262, razem na sumę rsr. 4,500.—Wypłata należności za te wylosowane obligaci, jak również za kupony ubiegłe, od obowiązków serii 1lej i 11ej, uskutecznią się w Biorze Ż. P., codziennie od godz. 9 z rana do 2 po połud., wyjąwszy dnie Świąteczne.—Dyr: Ż. P., A. *Barciński*.

Wyszedł 50ty poszyt *Encyklopedji Powszechnej*, wydawany nakładem i drukiem S. *Orzelbranda*, Xiegarsza i Typografa, przy ulicy Krak-Przedm. N° 372, i zawiera dalszy ciąg artykułu: Czasopisma polskie, rosyjskie i Słowian południowych. Ważny ten artykuł, zasługuje na tem większą uwagę, że nigdzie tak pracowicie, a lubo z więzłą, jednak umiejętnie, nie jest traktowany jak w tej *Encyklopedji*. Z większych artykułów mieszczą się tu jeszcze: Czech, Czechowicze, Czechy, Czechryń, Czelałowski, Czerechmisi, Czerepowiec, Czerkiesi, Czermiński, Czerniaków, i t. d. Cena zeszytu w Królestwie Polskiem

kop: sr. 35, za granicami kop: 37¹/₂; na Pocztaństach i Stacjach Pocztowych kop: 40. Nabycie tego dzieła, wydawca ułatwia, uwalniając od wszelkiej przedpłaty, nie obowiązując Publiczności do niczego, i pozwalając na wykupywanie poszytów zupełnie dowolne.

Żegluga Parowa pasażerska po dolnej Wiśle, rozpoczyna się z d. 13 b. m. Statki parowe pasażerskie „Płock i Włocławek,” odpływać będą z Warszawy do Nieszwawy codziennie wyjąwszy w Niedziele o godz. 6 z rana. Żegluga pasażerska po górnej Wiśle, rozpoczyna się z d. 14 b. m. Statek parowy *Pilica*, odpływać będzie z Warszawy do Nowo-Alexandrii: we Wtorki, Czwartki i Soboty o godz. 4 z rana; z Nowo-Alexandrii do Warszawy: w Środy, Piątki i Niedziele, o godz. 6ej z rana. Bliższe szczegóły afisze doniosę.

Piszą nam z Berlina: Wczoraj dano tu, w Wielkiej Operze Królewskiej, po raz pierwszy, nowy balet układowy P. Pawła *Taglioni*, pod tytułem: *Ellinor, czyli sen i obudzenie*, (który początkowo miał nosić tytuł: *Widzieć Neapol i umrzeć!*). Układ baletu przesłiczny, efekta sceniczne zręczne i grupowania szczęśliwie pojęte; taniec szczególnie Chinczyków, wykonany przez dzieci, bardzo się podobał. W solach, jaśniała nad wszystkie inne, Panna *Marja Taglioni*, która jest ulubienicą publiczności Berlińskiej, i która coraz nowych wielbicieli cudnego swego talentu zdobywa. Zachwycana liczna publiczność, wielokrotnie wywoływała tak znakomitą tę tancerkę, jako też kompozytora baletu, jej Ojca, oraz dekoratora P. *Groppiusa*, nagradzając ich huczniemi oklaskami.

Znakomity naturalista, Obywatel Gub: Kowieskiej, *Konstanty Gorski*, którego imię w świecie naukowym chlubnie jest znane, ofiarował dla Muzeum Archeologicznego w Wilnie, kolekcję konch uczenie przez niego objaśnioną i skatalogowaną. Zbiór ten półtora tysiąca egzemplarzy wynoszący, jest nowym i bogatym nabytkiem, i ważne zajmie miejsce w oddziale nauk przyrodzonych. Będzie on nosił imię swojego dawcy, jako dowód oświeconej szlachetności Obywatela tej prowincji i wdzięczności Towarzystwa. Wkrótce zbiór ten już będzie dla Publiczności otwarty.

Księgarnia i skład materiałów pismiennych *Kempner*, w Płocku, otrzymała następujące nowości: *Garibaldi*, jego życie i czyny, kop: 60; *Medycyna Ludowa Sk: Dr Simon*, rs. 2 k. 40; *Historja Powszechna dla szkolnej młodzieży*, p. An: *Zdanowicza*, 2 tomy, rs. 3 k. 60; *Podróż po Skandynawji*, rs. 1 k. 35; *Dumania*, p. Józ: *Golucho-wskiego*, rs. 5; *Szkoła na fortepjan*, P. *Hüntena*, nowe wydanie, rs. 3; *Literatura*, przez *Bartosiewicza*, rs. 4; *Pisma Gabryelli*, 4 tomy, rs. 6. W tejże księgarni dostać można losów na dobra Szymanów; główna wygrana rs. 281,500.

Ktoż z mieszkających w Warszawie nie wie jak przykra jest rzecz szukanie mieszkań, zdaje się więc, że ci co przez takie same koleje przechodzą powinni umieć ocenić położenie innych. Tymczasem najczęściej dzieje się przeciwnie, lokatorzy zajmujący mieszkania ogłoszone do wynajęcia, zazwyczaj niechętnie pozwalają oglądać takowe, tym którzy je wynająć potrzebują; a czasem niechęć tę posuwają aż do niegrzeczności, jak to miało miejsce w jednym z domów przy ulicy,.... gdzie dotychczasowy lokator i to człowiek mający pretensję do wyższego wykształcenia, osobom przybyłym do obej-

zenia mieszkania, najprzód powiedział, że gdy błoto na dworze, to mieszkać się nie ogląda, a potem stojąc w czapce w obec kobiety, kazał co prędzej drzwi zamknąć aby zimna nie puszczać, podczas gdy termometr na ratuszu wskazywał 7 stopni ciepła. Podajemy to do wiadomości publicznej, spodziewając się, że choć tym sposobem przekonamy lokatorów: że co jednym dziś, to innym jutro.

Rodak nasz Karol Förster, wydał świeżo w Berlinie drugą poprawną edycję swego *Przewodnika moralności i ekonomji politycznej dla użytku klas robotniczych*. Dzieło to, mające na celu rozpowszechnianie zasad porządku, pracy i oszczędności, coraz większą zwraca na się uwagę w kraju, i obudza żywą sympatię dla wydawcy *Biblioteki podręcznej nauk moralnych i politycznych*. Słychać, iż Pan Förster pracuje teraz nad nowem dziełkiem, mającem tworzyć czwarty numer tego zbioru, pod nazwą: *Dla każdego kto z pracy żyje!* i które już drukiem w miesiącu Maja r. b. wydać zamierza.

Znana jest powszechnie zabawa towarzyska *Drużyna*, która kółko domowe od 2ch do 24ch osób zajęć i zabawić może. Do tej zabawy gry, dołączone drukowane objaśnienie. Kilkaście po zostałych egzemplarzy z całego wydania złożone zostały w xigarni A. Nowo-łuckiego, przy ulicy Kraków-Przedm. Nr 457; cena kop. 50, z przesyłką pocztową rs. 1.

Doświadczenie naprowadziło na sposób, jak można oszczędzić oleju do oświetlania. Oto cały sekret: Po wstawieniu knota napełnia się lampę do połowy, z wyjątkiem, nieroztarta solą kuchenną. Na tę sol leje się czyszczonego oleju tyle, by zajął najwięcej dwa cale wysokości nad powierzchnią soli, i wtedy zapala się lampę. Próby dowiodły, że tym sposobem oszczędza się więcej niż połowy oleju, co przy wysokich cenach oleju wielce jest ważnem. Sól kuchenna zużywa się powoli w ciągu palenia, dla tego potrzeba ją odnawiać od czasu do czasu. Przytem światło jest czystsze i jaśniejsze, niż przy zwykłym paleniu oleju, i knoty nie kopca wcale.

Temi czasy zaczęto robić podeszwy u butów z metalu, najwięcej z cyny i ołowiu, lub z miedzi i cyny. Podeszwy te są całkiem podziurawione i mają liczne wypukłości. Z nimi łączy się gutaperka w taki sposób, że miejscami równa się z wypukłościami metalu, gdyż inaczej byłaby podeszwa bardzo ślizka. Prócz tego przeciska się gutaperka przez dziurki metalu, a na niej przytwierdzona jest wewnętrzna podeszwa skórzana. Takie podeszwy metalowe są naturalnie bardzo trwałe.

W dniu onegdajszym, Kajetan *Święcicki*, powożący doróżką, lat 50 liczący, znany z nałogowego pijaństwa, skutkiem apopleksji nagle życie zakończył.

AMERYKA. — Podług doniesień datowanych 23 Lutego z Washingtonu, Prezydent *Lincoln*, objeżdża dalej kraj. W Baltimore gotowano przeciw niemu demonstrację. — Kongres Stanów Południowych, zadekretował wólbodę żeglugi na rzece Missisipi. — Indianie pustoszą terytorjum Nowego Meksyku. (Schl. Ztg).

ANGLIA. *Łondyn, 6go Marca*. — Wczoraj na meetingu złożonym z najznakomitszych osób, pod przewodnictwem Lorda *Lyveden*, w obec Lorda *Palmerston* i innych członków Gabinetu, oraz Izby, armji i floty, uchwalono doręczyć dar honorowy zasłużonemu Jenerałowi Sir

James *Autram*. Dalsze rozporządzenia w tym względzie powierzono Komitetowi. — *Morning Chronicle* zawiadamia, że od przyszłego tygodnia, wchodzi w szeregi tak zwanych dzienników szelagowych (*pennyblatt*), i że zerwał wszelkie związki, które wpływały dotychczas na jego redakcję. Dziennik ten mianu być do dziś za bonapartystowski. (Ind. Bel.).

FRANCJA. *Paryż, 7go Marca*. — Wczoraj Senat Francuzki odrzucił poprawkę do adresu, stawioną przez stronników Świeckiej Władzy PAPIEŻA. Większość wprowadzić, która głosowała za odrzuceniem, wynosi tylko 18 głosów, a votum poprzedzone było znanem oświadczeniem P. *Baroche*, iż Rząd Francuzki na teraz przynajmniej nie ma zamiaru odwołać swych wojsk z Rzymu, zawsze jednak jest to ważnym objawem usposobienia opinji publicznej. W Rzymie i w Turynie, panowało przekonanie, że Piemontczycy zajmą wkrótce Stolicę Państwa Kościelnego, i że podróż Xięcia *Napoleona*, odroczonej pierwotkowo, a teraz naznaczona na koniec Marca, będzie hasłem nowych zmian niekorzystnych dla Władzy PAPIEŻKIEJ. — W tych dniach krążyła w Paryżu pogłoska, że Ambasadorowie dwóch Mocarstw, zażądali od P. *Thouvenel*, wyjaśnienia względem niektórych ustępów mowy Xięcia *Napoleona*, jakoby objawiających dążność przeciwną porządkowi Europejskiemu. Pogłoski te jednak zdają się być mylne. — Kardynał *Antonelli*, przesłał podobno do sprawującego interesa PAPIEŻKIE w Paryżu, depezę, zbijającą zarzuty zawarte w broszurze *La Gueronniera*. Zapewniają, że dokument ten przeglądany przez samego PAPIEŻA, jest pochwałą czynności Rządu PAPIEŻKIEGO, od chwili wstąpienia PIUSA IX na Stolicę Apostolską. — *Patrie* donosi, że przez Anglię nadeszła depeza z Chin zawiadamiająca, że pierwsza dywizja korpusu ekspedycyjnego Kochinchinńskiego, opuściła Szanghaj 28 Stycznia, pod wodzą Jenerała *Vassigne*. Spodziewano się, że kroki nieprzyjacielskie w Anam, rozpoczną się około 28 Stycznia, to jest w epoce nader przyjaźnej dla działań wojennych w tamecznych stronach. — Pełnomocnicy Francuzko-Sardyńscy zejęci delimitacją obustronnych granic, z powodu wcielenia Sabaudji i Nicei, ukończyli już swe prace. — Król *Wiktoria-Emmanuel*, złożył również jak Cesarz, powinszowania swemu zięciowi, z powodu mowy mianej przezeń w Senacie. Treść nadesłanej przez Króla Sardyńskiego z tego powodu depezy, brzmi następująco: „Odczytałem w tej chwili twą świetną mowę, i dziękuję Ci za nią w imieniu Włoch i mojem.” — Mówią tu o nowej podróży Cesarza do departamentów Wschodnich, a zarazem o projekcie równoczesnego zjazdu z jednym z Monarchów zagranicznych. (Ind. Bel.).

WŁOCHY. — *Gazetta Ufficiale del Regno* w Turynie wychodząca donosi, że zamieścił całkowitą mowę mianą przez Xięcia *Napoleona* w Senacie Francuzkim. — Z Neapolu piszą, że 3go Marca dwa parostatki transportowe *Anthion* i *Ar. Cavour*, opuściły przystań Gaety z działami gwintowanemi i całym przyborem wojennym, udając się do Messyny. Atak na cytadelę, ma być rozpoczęty 10go, a prawdopodobnie 14go Marca, a zatem w dniu proklamowania nowego Państwa Włoskiego. — Rodziny sprzyjające Burbonom, emigrują po większej części z Neapolu do Francji. — XX. *Francoiskanie* z Kłasztoru Annuncjata w Genui, zostali wydaleny za to, iż wzbraniali się odprawić Nabożeństwo żałobne za wojo-

wników Włoskich poległych w 1860 r. Klasztor Anunziata, leży obok Kościoła tegoż nazwiska przy wejściu do portu, w jednym z najpiękniejszych punktów Genui, i odznacza się wspaniałością swych tarasów marmurowych, oraz cienistych ogrodów pomarańczowych. — Jedna z gazet Monachijskich zapewnia, że Król i Królowa Neapolitańscy, bawic będą jak można najdłużej w Rzymie, co jednak nie przeszkadza przybyciu ich w odwiedziny na czas krótki do Monachjum. — Xiażę *Petrulla*, Poseł Neapolitański w Rzymie, udaje się w tych dniach z szczególną misją do Paryża. — Korrespondencje z Neapolu donoszą, że Rząd tameczny napotyka wielkie trudności w uorganizowaniu administracji krajowej. — Formowanie nowych pułków Włoskich postępuje energicznie. Zaciąga się do nich wielu Garibaldystów. — Słychać, iż załoga w Civitella del Tronto, dowodzi jakiś Zakonnik Dominikanin. Twierdzą te oblega brygada Raweńska, złożona z 27 i 39go pułków piechoty, oraz 4ch bataljonów berzaglierów. (Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

LONDYN, 8go Marca. — *Biuro Reutersa* otrzymuje wiadomości z Konstantynopola, datowane 2go b. m. Podług nich, Ministrowie Tureccy niezgadają się między sobą w kwestjach finansowych. Niektórzy domagają się nowego opadatkowania artykułów zbytkowych. — Projekt wypuszczenia w obieg nowych pieniędzy papierowych, został odroczony.

WIEDEN, 10go Marca. — Cesarz mianował drugiego Prezesa Sądu Najwyższego, Barona *Lichtenfelsa*, Prezesem Rady Stanu, i polecił mu jak najspieszniej ułożyć projekt organizacji tejże rady. — Rząd zamierza przedstawić Radzie Państwa nowy projekt do prawa o prassie. Do wypracowania projektu utworzono kommisję, w której oprócz członków od Rządu, zasiadają także reprezentanci dziennikarstwa, literatury i xięgarstwa. — Xiażę *Petrulla*, Poseł Neapolitański wyjechał wczoraj przez Monachjum do Paryża, zkąd następnie uda się do Londynu. W przeddzień wyjazdu miał on posłuchanie u Cesarza.

PARYŻ, 9go Marca. — Dzisiejszy *Monitor* donosi, że Cesarz przyjmował Deputację Senatu i na doręczony mu adres odpowiedział co następuje: Udzieliłem Izbowi prawo swobodnego roztrząsania działań Rządu, aby kraj mógł być objaśniony względem wielkich kwestji, zajmujących umysły. Rozprawy muszą dowieść krajowi, żeśmy nie zaniechali żadnego interesu, którego pilnować należało. Polityka moja będzie zawsze silną, prawną i bez żadnej myśli wstecznej. Dziękuję Senatowi, że zatwierdził przeszłość i że ufa przyszłości.

MARSYLIA, 7go Marca. — Z Tulonu donoszą, że Xiażę *Napoleon* odpływa za dni dziesięć na swym jachcie. — W okręgu Tulońskim nakazany został pobór tysiąca marynarzy. Połowa kontyngensu zastąpi urlopowanych marynarzy, którzy brali udział w wyprawie Chińskiej.

ATENY, 2go Marca. — Izby Greckie zostały otwarte 27go Lutego, a Parlament Joński wczoraj.

MADRYT, 6go Marca. — Na posiedzeniu kongresu P. *Sagosta* interpellował Rząd w kwestji Włoskiej. Oświadczył on, że Królowa jest Monarchinią tylko z woli narodu. Większość deputowanych wydała natychmiast

okrzyk: „Niech żyje Królowa!” a wielkie wzburzenie objawiło się w zgromadzeniu. Rząd odparł energicznie oświadczenie P. *Sagosta*, a ten zakończył rozprawę wyjaśniając swe wyrażenie i uznając prawa Królowej. (Schl: Ztg).

DONIESIENIA.

Do sprzedania od Sgo Jana r. b. **Wieża**, rozległości 23 włók miary nowo-polskiej, od Warszawy 8 mil, od Kolei Żelaznej 5 wiorst; wiadomość bliższa na Stacji Kolei w Radziwillowie, lub w Warszawie pod Nr 161 przy ulicy Gołębiej, u Właścicieli domu.

Osoba dobrej kondyty, posiadająca kapitał mniej więcej Rs. 1,000, mogąca zarazem przyjąć dozór nad dwoma małemi dziełczynkami, oprócz procentu od swego kapitału, mieć może stosowne wynagrodzenie, usługę, wygody i mieszkanie, odpowiednie jej potrzebom na wsi. Osoba ta raczy adres swój zostawić w Cukierni przy rogu Alei Belwederskiej i Placu Alexandryjskim, Faktory raczą się nie fatygować.

W mieście Brzezinach, 1 mila od Stacji Rogów, w Powiecie Rawskim, jest **Apteka** do nabycia; o warunkach kupna dowiedzieć się można w domu pod Nr 557, przy ulicy Długiej, u Rudyngera lub na miejscu.

Wójtostwo w Wyszogrodzie, **Wieczysta Dzierżawa**, z 3ch włók miary nowo-polskiej, z zasiewem zimowym 30 korecy; niemniej **Dom** drewniany w temże mieście, z zabudowaniem gospodarskim i Ogrodem owocowym, jest do nabycia; dowiedzieć się można u Właściciela w mieście Wyszogrodzie.

Do sprzedania z powodu wyjazdu **Meble** mahoniowe i inne, Bronzy, Żyrandole, Lampy, Żardynierki z kwiatami i egzotycznymi roślinami, różne sprzęty domowe i gospodarskie, wszystko Paryżskie i mało używane. Wiadomość od godz. 12ej z południa do 6ej wieczór, w domu dawniej W. Jakubowskiego, przy ulicy Niecałej Nr 614 F.

IZBA FELCZERSKA wraz ze wszystkimi należąciami do niej narzędziami i utensyljami, stosowny dochód czyniąca, jest do sprzedania każdego czasu. Wiadomość u właściciela tejże w domu Nr 968 przy ulicy Granicznej.

Dzisiaj rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 3. Dzisiaj rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 8. (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Zięć Pana Poirier*. — *Lokaż za Pana*.

TEATR WIELKI. Jutro, *List żelazny*.

Fryderyka Amerykańska WYSTAWA ŚWIATA, w Hotelu Europejskim (*Gerlach*), w Salonie pod Nr 8 od Krakowskiego-Przedmieścia. — Od dziś codziennie widzieć można drugą **Wystawę nowych Widoków** Europy, Azji i Afryki w naturalnem odbiciu. Salon otwarty od godziny 10ej przed południem, do godz. 6ej wieczór. Cena wejścia od osoby kop. 15 i 2½, na ubogich; w towarzystwie od osoby kop. 10; Dzieci kop. 5.

TIVOLI,

RESTAURACJA miejscowa zawsze zaopatrzona w zapas doborowych i smacznie przyrządzonych **Potraw**, oraz rozmaitych **Napojów**, a począwszy od wybornej **Kawy**, **Herbaty**, **Ponczu**, **Groku** i t. p., przyletem wydaje codziennie **OBIADY** od godziny 12ej do 4ej po cenie od Złr. 1 gr. 15 do Złr. 5. — Zaprasza więc Szanowne Osoby dobry apetyt oraz pragnienie mające, iż obie te niezbędne potrzeby z wszelką dokładnością zaspokojone będą. — Właściciel **Tivoli** **Byszard Zwoliński**.

Pisma krajowe i zagraniczne w **liczbie 24**, z pomiędzy których są wielce interesujące, w oddzielnym Salonie, dwa regularne **Bilardy**, **Szachy**, **Arcaby**, doborowe **Trunki**, **Przekaski** i rychła usługa, znajdują się w **Kawiarni Warszawskiej**, ulica Bielańska Nr 605, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod **3ma koronami**.